



MIKOŁAJ RADOMSKI

Mieczysław Waszczuk
w prywatnym muzeum
w interiorze
w okolicach Áurea

CZŁOWIEK UMRZE, STATKI OSTANĄ...

To zwięzła odpowiedź udzielona przez Mieczysława Waszczuka z Áurea na pytanie, dlaczego w jego miasteczku utworzono muzeum. A „statki” to nic innego jak naczynia do zmywania i jednocześnie przykład archaizmu charakterystycznego dla polszczyzny, którą posługuje się spora grupa potomków polskich emigrantów w Brazylii.

Mikołaj Radomski

Muzeum Kultury Ludowej Pomorza w Swołowie

Obecnie w Brazylii żyje od 1,5 do 3 mln osób, w których żyłach płynie polska krew. Większość z nich mieszka w południowej części kraju, dokąd przeszło 150 lat zaczęli przybywać ich przodkowie. Polacy przyjeżdżali falami, najwięcej podczas tzw. gorączki brazylijskiej, która wybuchła kolejno w latach: 1890–1892 w Królestwie Polskim, 1895–1897 w Galicji Wschodniej oraz 1911–1912 na terenach Chełmszczyzny i Lubelszczyzny. Była to emigracja zarobkowa, w poszukiwaniu ziemi do zasiedlenia. Objęła ona mieszkańców postfeudalnej polskiej wsi. Wśród wychodźców byli przede wszystkim mały i bezrolni chłopcy, fernali wiejscy oraz nieliczni rzemieślnicy wiejscy, a także drobni urzędnicy i nauczyciele. Większość z nich uległa propagandzie szerzonej przez agentów towarzystw okrętowych i emigracyjnych działających na zlecenie rządu brazylijskiego. Zachęceni obietnicami złotych gór i dostatkiem wolnej ziemi, sprzedawali majątki, wyjeżdżali całymi rodzinami, rozpoczynając swoją drogę w nieznaną od wyczerpującej podróży przez Atlantyk.

Badacze szacują, że w latach 1820–1955 z ziem polskich do Brazylii przybyło prawie 130 tys. osób. Na miejscu emigranci zetknęli się ze światem zupełnie im nieznanym i groźnym: gorący klimat, niezasiedlone tereny, dziewicza puszcza, epidemie, surowe

warunki życia, robactwo, jadowite węże i dzikie zwierzęta, a do tego nieznaną języka krajowców, brak zaplanowanej akcji osadniczej i znikąd jakiegokolwiek pomocy. Niesprzyjające warunki skłaniały tych, którzy przetrwali, do tworzenia etnicznych enklaw w ramach społeczeństwa brazylijskiego. Potomkowie emigrantów do dziś żyją w tych samych miejscach co ich przodkowie, rozproszeni w brazylijskim interiorze. Polska gromada (tak sami o sobie mówią) ma swoją specyfikę, która wyróżnia ich spośród Brazylijczyków, a zarazem innych skupisk polonijnych w świecie. Charakteryzuje ich umiłowanie ziemi, mocne więzi rodzinne i sąsiedzkie, trwanie przy wierze ojców, wysoki stopień endogamii, wciąż silne poczucie tożsamości etnicznej, tęsknota za ojczyzną przodków, utrzymywanie języka polskiego w wersji nabytej od swoich pradziadków i dziadków (nawet w piątym pokoleniu wedle zasady „im dalej od centrum, tym język polski silniejszy”), chęć zrzeszania się w organizacjach polonijnych oraz utrzymywanie niektórych polskich zwyczajów i tradycji.

Muzea – społeczne instytuty pamięci

Polska diaspora w Brazylii ma swoją bogatą historię i może poszczycić się istotnym dorobkiem kulturowym – w sensie znaczenia i rozmiarów. Począwszy od 1890 roku, imigranci zakładali stowarzyszenia, związki i gazety, organizowali szkoły (w 1937 roku sieć polskich szkół na terenie Brazylii osiągnęła liczbę 349!), biblioteki, grupy teatralne, chóry, zespoły pieśni



mgr Mikołaj Radomski

Etnograf i etnolog, kustosz w Muzeum Kultury Ludowej Pomorza w Swołowie. Jego obecne zainteresowania badawcze koncentrują się na dziejach muzealnictwa polonijnego, dziedzictwie kulturowym Polonii brazylijskiej i jego współczesnej percepcji. Autor prowadził badania terenowe oraz inwentaryzację muzealiów w Brazylii w latach: 2002–2003, 2022, 2023.
polonica.brasil@gmail.com



Fragment ekspozycji etnograficznej w Museu Tingüi-Cuera w Araucaria



MIKOŁAJ RADOMSKI

Pani Eulalia Dziezic
– emerytowana
nauczycielka i założycielka
Museu Sto Lat w miasteczku
Bateias de Baixo
w stanie Santa Catarina.
Fotografia na ścianie
przedstawia jej babcię
(Julia Mikuś z domu Pazda,
1860–1958),
która przybyła do Brazylii
z Polski w 1874 roku jako
14-letnia dziewczyna

i tańca, kluby sportowe, budowali kościoły. Działali z pobudek społeczno-patriotycznych i dydaktycznych. Pośród tych różnorodnych działań podejmowanych, by utrzymać poczucie tożsamości etnicznej, muzea są zjawiskiem stosunkowo nowym.

Pierwsze tego typu placówki polonijne zaczęły powstawać dopiero w latach 80. XX wieku, czyli ponad 100 lat od przybycia pionierów z nad Wisły. Idea powołania do życia muzeów narodziła się w środowisku inteligencji polonijnej – w grupie działaczy i duchowieństwa polskiego. W wielu przypadkach załączkiem były wystawy czasowe organizowane z okazji rocznic przybycia imigrantów lub założenia osady. Zaangażowanie w ruch muzealny wynikało przede wszystkim z potrzeby przechowywania dla przyszłych pokoleń śladów polskości, wartych upamiętnienia i ważnych z punktu widzenia rozwoju grupy. Obecnie na terenie Brazylii działalność muzealną, polegającą na gromadzeniu pamiątek, ich przechowywaniu, prezentacji, a także częściowo konserwacji, prowadzi 25 placówek. Większość z tych instytucji powstała oddolnie, w wyniku określonej akcji społecznej i bez mecenatu państwa brazylijskiego, bazując na ofiarności członków wspólnot polonijnych. Rzecz znamienita, żadna inna grupa etniczna pochodzenia imigracyjnego w ramach społeczeństwa brazylijskiego nie stworzyła tak rozbudowanej sieci muzeów, których celem jest zachowanie pamięci ojczyzny przodków.

W ramach przeprowadzonej w latach 2022–2023 inwentaryzacji zbiorów powstała mapa polonijnych instytucji muzealnych działających w Brazylii. Placówki są zlokalizowane na terenie trzech południowych stanów: Parana – 15 placówek, Rio Grande do Sul – 6, Santa Catarina – 3. Jedno muzeum znajduje się w stanie Espírito Santo w środkowo-wschodniej Brazylii. Muzea polonijne różnią się pod względem formy prawnej, struktury, zasięgu oddziaływania i charakteru prowadzonej działalności. Zaliczają się do nich muzea róż-

nego typu: na wolnym powietrzu, historyczno-etnograficzne, regionalne, izby pamięci i kolekcje prywatne. Placówki te bywają prowadzone przez osoby prywatne lub grupy rodzin (np. kolekcja Mieczysława Waszczuka w kolonii Áurea czy Museu da Colonização Polonesa w Baixa Grande), społeczność wioskową (np. Museu Polones w Bromado), parafie rzymskokatolickie (np. Centro Histórico e Cultural Polska w kolonii Dom Pedro II), stowarzyszenia polonijne (np. Museu Sto Lat w Bateias de Baixo) i municypia, czyli brazylijskie gminy (np. Casa da Memória w Virmond). Część z nich znajduje się głęboko w interiorze i trudno do nich dotrzeć, opiekują się nimi wolontariusze, a są otwierane jedynie po wcześniejszym umówieniu.

Placówki w większych miejscowościach i finansowane przez samorządy zatrudniają pracowników merytorycznych, prowadzą dodatkowo działalność edukacyjną, badawczą, a nawet wydawniczą (np. Museu Tingüi-Cuera w Araucaria). Bez względu na wielkość wszystkie placówki pełnią funkcję lokalnych instytucji pamięci, które przyciągają pasjonatów historii i miłośników kultury polskiej reprezentujących kolejne pokolenia urodzone na brazylijskiej ziemi. Z uwagi na lokalizację w Kurytybie, będącej centrum życia Polonii w Brazylii i kolebką muzealnictwa polonijnego, Memorial da Imigração Polonesa, zlokalizowane w pięknym parku Jana Pawła II porośniętym fragmentem lasu atlantyckiego *Mata Atlântica*, jest jedyną placówką o zasięgu ogólnokrajowym, w której odbywają się najważniejsze z punktu widzenia gromady polonijnej uroczystości.

Zbiory etnograficzne

Łącznie zbiory muzealne zgromadzone w placówkach polonijnych obejmują przeszło 6 tys. obiektów. Z uwagi na chłopski charakter imigracji zbiory te są w przeważającej mierze etnograficzne. Stanowią materialne dziedzictwo Polonii brazylijskiej i reprezentują kulturę wsi polonijnej. Najczęściej muzea te są prowadzone społecznie i oparły swoją działalność, jeśli chodzi o gromadzenie zbiorów, na darczyńcach. Obok inicjatorów, którzy zbierali eksponaty w terenie, w dzieło tworzenia kolekcji muzealnych włączali się mieszkańcy kolonii. Zbierano wszystko to, co należało do imigrantów i ich potomków, a co uznano za wartościowe. Dużym atutem zbiorów jest ich proveniencja lokalna i osobisty charakter, dzięki temu posiadają walor bliskości i swojskości. W niektórych placówkach większość eksponatów przekazało kilka rodzin, które przez lata zbierały pamiątki po swoich przodkach.

Najstarsze obiekty w zbiorach są datowane na drugą połowę XIX wieku. Wśród nich znajdują się przedmioty, które przywieźli imigranci z Polski, m.in. skrzynie, kufry, walizki, pamiątki rodzinne, obrazy święte, modlitewniki, krucyfiksy, drobne narzędzia

i przedmioty użytku codziennego. Obiekty o polskim pochodzeniu zajmują w ekspozycjach muzealnych szczególne miejsce i są uważane za najcenniejsze.

Do najciekawszych zabytków zaliczają się chałupy drewniane o konstrukcji wieńcowej (*casas de troncos*) przeniesione na teren skansenu w Kurytybie, parku Solidarności w Araucaria i muzeum w kolonii Dom Pedro II. Najstarsze z nich pochodzą z lat 70. XIX wieku. Nieco młodsze są obiekty pochodzące z „okresu pionierów”, które prezentują sposoby adaptacji do nowych warunków życia. Wśród nich spotykamy np. pułapki na pancerniki, proste narzędzia przystosowane do uprawy brazylijskiej ziemi, „fakony”, czyli długie noże do karczowania lasu, cepy do *erva mate*, siewniki do czarnej fasoli zwanej „fiżon”, maszyny do prażenia ziaren kawy, ręczne wyciskarki do pomarańczy, czyli „laranży”.

W tej grupie eksponatów – przedmiotów niezbędnych do egzystencji w pierwszych latach pobytu na ziemi brazylijskiej – znajdują się także sprzęty rolnicze (w całości wykonane z drewna lub drewniano-kamiennie), proste w formie meble, naczynia gliniane kupowane od Indian, ręcznie dłubane cedrowe niecki, tzw. „gamele”, służące do wyrabiania ciasta chlebowego, solenia mięsa, mycia naczyń i kąpania noworodków, oraz wozy drewniane kryte płótnem, zwane „karosami”, które w południowej Brazylii upowszechnili Polacy. Są to najczęściej przedmioty będące wytworami pracy rąk imigrantów. Muzealia, o ile nie zostały zamknięte w szklanych gablotach, są dostępne, można je dotknąć, podnieść i obejrzeć. Kolekcje muzealne traktuje się użytkowo – celem gromadzenia zbiorów jest ich zastosowanie edukacyjne. Mają służyć przede wszystkim ludziom i całej zbiorowości lokalnej.

Badanie zbiorów muzealnych zgromadzonych w placówkach polonijnych obejmowało sporządzenie inwentarzy muzealnych i digitalizację wszystkich obiektów. Dokumentacja wizualna eksponatów odbywała się w zaaranżowanej każdorazowo *in situ* pracowni fotograficznej z zastosowaniem techniki fotografii 2D. Dla celów inwentaryzacyjnych zbiory zostały podzielone na kilkanaście kategorii muzealiów, m.in.: zabytki budownictwa, narzędzia i maszyny rolnicze, narzędzia rzemiosła wiejskiego, pojazdy wiejskie, broń, meble, pamiątki, dokumenty, przedmioty kultu, odzież, instrumenty muzyczne, wyroby artystyczne, wyposażenie szkolne, środki lecznicze, a także artefakty indiańskie.

Pamięć zbiorowa

Jesteśmy dzisiaj świadkami wielkiego rozwoju muzealnictwa polonijnego w kraju pod Krzyżem Południa, w którym żyje liczna polska diaspora. Muzea polonijne są strażnikami pamięci o naznaczonej trudnością-



mi i dramatami historii pionierów, którzy przybyli do Brazylii z powodu głodu. Nie pozwalają zapomnieć o wielkim wysiłku włożonym w przetrwanie w bardzo trudnym środowisku. Zapamiętana i wyobrażona ojczyzna przodków nadal stanowi jeden z najsilniejszych symboli jednoczących kolejne pokolenia potomków polskich osadników żyjących w rozproszeniu. Stosunek do zabytków, pamiątek i poloników świadczy o postawie wobec własnej tożsamości i kraju pochodzenia oraz poczuciu dumy z własnych korzeni. Ekspozycje, czyli przedmioty wyłączone ze sfery użytkowania, pełnią funkcję nośników znaczeń w społeczności, odsyłają do istniejących w przeszłości osób i wydarzeń ważnych z punktu widzenia całej społeczności. Gromadzone przedmioty stają się łącznikiem między teraźniejszością a przeszłością, którą reprezentują i której poznanie umożliwiają. Ożywiają pamięć, służą przekazywaniu następnym pokoleniom polskiego dziedzictwa kulturowego, a także pobudzają świadomość ciągłości historycznej wśród Polonii w ramach społeczeństwa brazylijskiego.

Statki stanowią także pokaźną liczbę muzealiów zgromadzonych w polonijnych placówkach muzealnych, które funkcjonują obecnie na terenie Brazylii. Opracowanie dziejów polonijnego ruchu muzealnego i określenie zasobów materialnego dziedzictwa kulturowego Polonii brazylijskiej jest celem grantu badawczego realizowanego w latach 2022–2024 na zlecenie Narodowego Instytutu Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą „Polonika” (tytuł zadania: „Polskie dziedzictwo kulturowe w polonijnych zbiorach muzealnych w Brazylii”), w którym uczestniczą historyk ks. dr Zdzisław Malczewski S.Chr, rektor Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii, oraz etnolog i muzealnik Mikołaj Radomski.

Fot. 1
Memorial da Imigração Polonesa w parku Jana Pawła II w Kurytybie

Fot. 2
Niecka, tzw. „gamele”, ze zbiorów Museu da Colonização Polonesa w kolonii Baixa Grande

Fot. 3
Wyciskarka do pomarańczy ze zbiorów Centro Histórico e Cultural Polska w kolonii Dom Pedro II

Chcesz wiedzieć więcej?

Kaczorowska T., *W cieniu araukarii. Spotkania z Polonią brazylijską*, 2000.

Malczewski Z., *Ślady polskie w Brazylii*, 2008.

Mazurek J. (red.), de Oliveira M., Wenczenowicz T., *Polacy pod Krzyżem Południa*, 2009.